

# Deszcz jesienny, deszcz – Czerwone Gitary

Deszcz, jesienny deszcz  
Smutne pieśni gra,  
Mokną na nim karabiny,  
Hełmy kryje rdza

Nieś po błocie w dal,  
W zapłakany świat,  
Przemoczone pod plecakiem  
Osiemnaście lat

Gdzieś daleko stąd  
Noc zapada znów,  
Ciemna główka twej dziewczyny  
Chyli się do snu

Może właśnie dziś  
Patrzy w mroczną mgłę  
I modlitwą prosi Boga  
By zachował cię

Deszcz, jesienny deszcz  
Bębni w hełmy stal,  
Idziesz młody żołnierzyku,  
Gdzieś w nieznaną dal

Może jednak Bóg  
Da że wrócisz znów,  
Będziesz tulił ciemną główkę  
Miłej twej do snu



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych